

Sygn. akt I C 488/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant prac. sąd. Natalia Indyka

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2018 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) **Bank (...) S.A. w W.**

przeciwko **A. R. i K. R.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 533 396,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23.01.2017 r. do dnia 12.02.2018 r. w kwocie 39 425,43 zł i zasądzone świadczenie rozkłada na 276 rat miesięcznych:

a) **pierwsza rata w wysokości 2 096,65 zł płatna do 20 marca 2018 r.,**

b) **kolejne 275 rat w wysokości po 2 079 zł każda, płatne do 20. dnia każdego kolejnego miesiąca, poczynając od 20 kwietnia 2018 r.**

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat, liczonymi za okres od daty wymagalności poszczególnych rat do dnia ich zapłaty, z jednoczesnym ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego K. R. za spłatę zasądzonych świadczeń do nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Mrągowie prowadzi księgę wieczystą (...), oraz do wysokości hipoteki umownej kaucyjnej ustanowionej na tej nieruchomości w kwocie 600 000 zł, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie zasądzonych świadczeń przez jednego z pozwanych, zwalnia drugiego z obowiązku zapłaty do wysokości spełnionego świadczenia;

II. oddala powództwo w dalej idącym zakresie;

III. zasądza od pozwanych na rzecz powoda po 9 371,75 zł od każdego z nich tytułem zwrotu połowy kosztów procesu i odstępuje od obciążania ich pozostałą częścią tych kosztów.

Sygn. akt I C 488/17

UZASADNIENIE

(...) **Bank (...) S.A. w W.** żądał od pozwanych **A. R. i K. R.** kwoty 533 396,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty wniesienia pozwu (23.01.2017 r.) do dnia zapłaty, z jednoczesnym ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego **K. R.** do nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Mrągowie prowadzi księgę wieczystą (...), oraz do wysokości hipoteki umownej kaucyjnej ustanowionej na tej nieruchomości w kwocie 600

000 zł, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie zasądzonego świadczenia przez jednego z pozwanych, zwalnia drugiego z obowiązku zapłaty do wysokości spełnionego świadczenia.

W uzasadnieniu wskazał, że jego poprzednika prawnego łączyła z pozwaną umowa kredytu bankowego, którego spłata została zabezpieczona hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 600 000 zł, ustanowioną na nieruchomości stanowiącej współwłasność obojga pozwanych. Pozwana nie wywiązywała się z obowiązku spłaty, co skutkowało wypowiedzeniem umowy kredytu i postawieniem niespłaconej jego części w stan wymagalności, której powód domaga się w ramach powództwa.

(pozew, pismo k. 112-124)

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, kwestionując wymagalność i wysokość roszczenia, podnosząc w szczególności, że:

a) pozwany K. R. tylko wyraził zgodę na zaciągnięcie kredytu, co nie czyni go dłużnikiem, zaś ewentualna odpowiedzialność z majątku wspólnego winna być poprzedzona uzyskaniem tytułu egzekucyjnego przeciwko pozwanej, a następnie klauzuli wykonalności przeciwko pozwanemu,

b) umowa kredytowa wraz z regulaminem w zakresie klauzuli indeksacyjnej zawiera postanowienia abuzywne, a w związku z tym, po ich usunięciu z umowy niezbędne będzie przeliczenie zadłużenia,

c) roszczenie powoda jest przedawnione.

(odpowiedź na pozew k. 102-103)

Sąd ustalił, co następuje:

Powód wskutek przejęcia (...) S.A. w W. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 Kodeksu spółek handlowych (k.s.h.) jest następcą prawnym tego banku, który wcześniej powstał na podstawie art. 42a ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939 ze zm. – dalej jako pr. bank.) na skutek wniesienia do niego wszystkich składników majątkowych (...) S.A. Oddziału w Polsce.

(bezsporne, odpis KRS k. 10-22, odpis postanowienia k. 23, decyzja (...) k. 125-135)

Poprzednik prawny powoda w dniu 11.07.2008 r. zawarł z pozwaną A. R. – prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowe (...) A. R. - umowę kredytu rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego o nr (...). Zgodnie z umową udzielono pozwanej kredytu w kwocie 300 000 zł indeksowanego do waluty szwajcarskiej ((...)) na warunkach określonych m.in. w Regulaminie kredytowania przedsiębiorców w (...). Kwota udzielanego kredytu w walucie szwajcarskiej miała zostać ustalona według kursu sprzedaży tej waluty z daty uruchomienia kredytu, wynikającego z tabeli kursu ustalonej przez kredytodawcę. Zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata miała następować w walucie polskiej (w której składany był również wniosek kredytowy), przy czym spłata kredytu miała następować w 300 ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych miesięcznie, których wysokość w walucie polskiej miała stanowić równowartość rat wyrażonych we frankach szwajcarskich, ustalonej na podstawie kursu sprzedaży wynikającej z tabeli kursów ustalanych przez kredytodawcę. Odsetki umowne od kwoty kredytu były zmienne i ustalane jako suma zmiennej stawki LIBOR 3M oraz stałej marży Banku w wysokości początkowo 5,25 punktu procentowego, a po dostarczeniu dokumentów potwierdzających ustanowienie zabezpieczeń kredytu – obniżonej do 4,25 punktu procentowego.

Jako zabezpieczenie spłaty kwoty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami ustanowiono hipotekę umowną kaucyjną do kwoty 600 000 zł na nieruchomości położonej w M. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą o aktualnym numerze: (...). Wskazana nieruchomość stanowiła i stanowi wspólność ustawową małżeńską obojga pozwanych. Pozwany K. R. wyraził zgodę na zaciągnięcie zobowiązań wynikających z umowy kredytowej i potwierdził znajomość tej umowy (k. 38), a nadto złożył oświadczenie o ustanowieniu hipoteki (k. 153).

Zgodnie z regulaminem stanowiącym integralną część umowy niezapłacenie przez pozwaną w terminie spłaty upoważniało bank do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 31-dniowego okresu wypowiedzenia (k. 170).

Kwota kredytu została postawiona do dyspozycji pozwanej w dniu 31.07.2008 r. (k. 40), a zgodnie z umową miał być przeznaczony na refinansowanie kredytów zaciągniętych w innych bankach, finansowanie bieżącej działalności i pokrycie prowizji za udzielenie kredytu.

Niemal od początku pozwana okresowo zalegała ze spłatą kredytu, a w związku z trudnościami zwracała się do banku o prolongatę spłaty (w 2010 r.) i restrukturyzację zadłużenia (w 2015 r.).

Problemy pojawiły się w związku z zatrzymaniem, a następnie aresztowaniem pozwanego, który przeważnie wykonywał usługi w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwaną (zeznania pozwanej za adn. k.339-334).

Bank nie uwzględnił wniosku o restrukturyzację z listopada 2015 r., w uzasadnieniu powołując się na skierowanie egzekucji do nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę zabezpieczającą spłatę kredytu, jak również zaleganie ze spłatą zobowiązań publicznoprawnych, co nie rokowało w jego ocenie spłatą kredytu nawet w przypadku restrukturyzacji (korespondencja k. 242-249).

Postępowanie egzekucyjne w stosunku do nieruchomości, o którym ostrzeżenie ujawniono w księdze wieczystej nieruchomości, zostało jednak umorzone już 31 marca 2015 r., po wcześniejszym ponad rocznym okresie zawieszenia (pismo k. 352).

Zaległości z tytułu kapitału kredytu i odsetek występujące do 30.09.2015 r. zostały spłacone (k. 211), zaś kolejne pojawiły się w związku z wymagalnością kolejnych rat spłaty w dniu 30.11.2015 r. (k. 213), co potwierdza złożony w tym czasie wniosek o restrukturyzację kredytu (k. 245).

Zaległość wynosiła początkowo kwotę 439,68 CHF z tytułu kapitału i 361 CHF z tytułu odsetek umownych, by w kolejnych miesiącach powiększać się o kolejne raty spłaty (k. 213 i nast.).

W związku z narastającą zaległością, pismem z dnia 29.06.2016 r., powód wypowiedział umowę kredytową z 31-dniowym okresem wypowiedzenia. Wypowiedzenie doręczono pod adresem pozwanej w dniu 5.07.2016 r. W przypadku dokonania w okresie wypowiedzenia spłaty bieżącego zadłużenia (którego wysokość wskazano na 3 649,82 CHF), skutki wypowiedzenia miały ustać, umożliwiając dalszą spłatę kredytu według ustalonego harmonogramu (k. 238-239).

O wypowiedzeniu umowy i zadłużeniu poinformowano pozwanego (k. 240-241).

Pismami z dnia 24.08.2016 r. w związku z wypowiedzeniem umowy pozwani zostali wezwani do zapłaty zadłużenia z tego tytułu (k. 71-73)

Według zapisów w księgach rachunkowych powoda zadłużenie z tytułu wypowiedzianej umowy na dzień 10.01.2017 r. wynosiło łącznie 533 396,22 zł, w tym:

- a) 508 767,91 zł tytułem kapitału ustalonego jako równowartość 126 267,07 CHF według kursu z daty rozwiązania umowy - 13.08.2016 r. wynoszącego 4,0293 zł za 1 CHF (k. 219),
- b) 9 559,96 zł tytułem odsetek umownych za okres od 31.01.2016 r. do 13.08.2016 r. – równowartość 2 372,61 CHF wg wskazanego kursu (k. 219),
- c) 14 343,08 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od kwoty kapitału za okres od 14.08.2016 r. do 9.01.2017 r.,

d) 725,27 zł tytułem opłaty za nieterminową płatność, wynikającej z tabeli opłat i prowizji (k. 182) jako równowartość 180 CHF wg wskazanego wyżej kursu (k. 219).

(wniosek kredytowy k. 144-148, umowa kredytu z załącznikami k.38-39, oświadczenia k. 149- potwierdzenie uruchomienia kredytu k. 40, regulaminy k. z tabelą opłat i prowizji, wydruk z księgi wieczystej nieruchomości k. 43-70, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki k. 153, historia kredytu i zadłużenia k.185-237, wyciąg z ksiąg bankowych k. 41, wypowiedzenie k. 238-241, korespondencja k. 242-249,

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powoda okazało się zasadne w stosunku do obojga pozwanych.

Poza sporem było, że pozwana zaciągnęła w banku, którego następcą prawnym jest powód, kredyt w kwocie 300 000 zł indeksowany do waluty szwajcarskiej jako przedsiębiorca z przeznaczeniem m.in. na finansowanie bieżącej działalności. Strony łączyła zatem umowa kredytu bankowego przewidziana w art. 69 pr. bank. i zawierająca klauzulę waloryzacyjną dozwoloną na zasadzie swobody umów (art. 353¹ Kodeksu cywilnego – k.c.). Klauzula ta polegała na odniesieniu wartości zadłużenia w walucie polskiej do waluty obcej według kursu tej waluty stosowanej i ogłaszanej przez bank. Upoważnienie banku do stosowania i ogłaszania kursów walut wynikało natomiast z przepisów art. 5 ust. 2 pkt 7 i art. 111 ust.1 pkt 4 pr. bank.

Umowa ta została zawarta przez przedsiębiorców (bank i osobę prowadzącą działalność gospodarczą) z zastosowaniem regulaminu kredytowania przedsiębiorców. Posługiwanie się takim regulaminem jest zwyczajowo przyjęte w stosunkach bankowych związanych z kredytowaniem działalności gospodarczej. W tym stanie rzeczy, należy przyjąć, że zarówno umowa, jak i stanowiący jej integralną część regulamin wraz z przekazaną pozwanej tabelą opłat i prowizji (por. § 11 umowy k. 37), były i są dla stron wiążące (art. 384 § 1 k.c.).

Oznacza to również, że nie mają do nich zastosowania przepisy art. 485¹ – 485³ k.c. o niedozwolonych postanowieniach umownych (tzw. klauzule abuzywne). Wskazane przepisy dotyczą bowiem wyłącznie umów zawieranych z konsumentem, czyli osobą fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. Pozwana zawierała umowę kredytu jako przedsiębiorca z przeznaczeniem uzyskiwanych od banku środków na bieżącą działalność. Nie ma zatem możliwości potraktowania jej w zakresie tej umowy jako konsumenta, a tym samym nie ma podstaw do powoływania się przez nią na abuzywność niektórych postanowień umownych.

Podstawy do podnoszenia zarzutów w tym zakresie nie ma również pozwany, albowiem nie był stroną umowy między bankiem i pozwaną, zaś jako małżonek pozwanej i współwłaściciel nieruchomości jedynie wyrażał zgodę na zaciągnięcie zobowiązań przez małżonkę i na obciążenie wspólnej nieruchomości hipoteką mającą zabezpieczać spłatę tych zobowiązań.

W ocenie Sądu nie ma również żadnych innych przesłanek, które mogłyby sugerować, że umowa kredytu jest sprzeczna z prawem, zmierza do jego obejścia lub z jakichkolwiek względów narusza zasady współżycia społecznego. Czyni to zbędnym dalsze wywody odnośnie do zarzutów pozwanych dotyczących konieczności wyeliminowania z umowy niektórych jej postanowień i ponownego przeliczenia kwoty kredytu.

Z umowy kredytu wynikało, że jego kwota zostanie przeliczona na walutę obcą według kursu wskazanego przez bank, co będzie stanowić podstawę do ustalenia miesięcznych rat spłaty wyrażonych w tej walucie. Spłata tych rat miała następować w walucie polskiej po przeliczeniu rat wyrażonych w walucie obcej według kursu obowiązującego w banku.

Z niekwestionowanego rozliczenia przedstawionego do akt sprawy wynika jednoznacznie, że o ile pozwana od początku miała zaległości w spłacie rat kredytu, to jednak spłacała je, zaś pierwsza zaległość, która nie została

uregulowana w terminie pojawiła się w 30.11.2015 r. – co potwierdza składany w tym czasie wniosek o restrukturyzację zadłużenia.

Zgodnie z regulaminem upoważniało to bank do wypowiedzenia umowy, czego dokonano pismem odebrany w lipcu 2016 r.

Z rozliczenia kredytu wynika, że jako datę rozwiązania umowy bank przyjął 13.08.2016 r., tj. już po doręczeniu wypowiedzenia i upływie jego okresu. Z tą datą pozwana miała zatem obowiązek zapłaty całego zadłużenia wynikającego z zawartej umowy, a obejmującego zadłużenie z tytułu całego niespłaconego kapitału kredytu, odsetki umowne od kapitału za okres od powstania wymagalnego zadłużenia do chwili rozwiązania umowy oraz naliczone opłaty za nieterminowe płatności wynikające z obowiązującej tabeli opłat i prowizji, a nadto dalszych odsetek od całości zadłużenia – do dnia zapłaty. Ponieważ saldo zadłużenia było wyrażone w walucie obcej, a spłata miała nastąpić w walucie polskiej, oczywistym jawi się wniosek, że zadłużenie należało przeliczyć na walutę polską według kursu wynikającego z umowy, tj. obowiązującego w banku.

Powód przedstawił tabele oprocentowania i sposób wyliczenia odsetek, których obliczenie nie było podważane.

W konsekwencji za udowodnione uznać należy, że w związku ze skutecznym wypowiedzeniem umowy pozwana jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda wskazanych kwot zadłużenia z tytułu niespłaconego kapitału kredytu, odsetek umownych oraz opłat, jak również z przewidzianymi w art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetkami za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, liczonym od dnia 14.08.2016 r. (dzień po rozwiązaniu umowy) do dnia zapłaty. Kwota wskazana w pozwie nie budzi wątpliwości co do poprawności obliczeń i wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, które za okres od 14.08.2016 r. do dnia 9.01.2017 r. powód doliczył do pozostałego zadłużenia.

Nie ma przy tym żadnych podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 118, art. 117 § 2 i art. 120 § 1 k.c. termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata i liczy się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a po upływie tego terminu dłużnik może uchylić się od spełnienia świadczenia. Jak wskazano wyżej, pierwsza zaległość w spłacie wymagalnej części kredytu wystąpiła z dniem 30.11.2015 r., zaś reszta zadłużenia kredytowego stała się wymagalna po upływie okresu wypowiedzenia z chwilą rozwiązania umowy, tj. 13.08.2016 r. Oznacza to, że trzyletni termin przedawnienia najwcześniej wymagalnego zadłużenia, liczony od 30.11.2015 r. upłynąłby dopiero z dniem 30.11.2018 r. W tym stanie rzeczy zarzut przedawnienia, którego termin jeszcze nie upłynął, nie mógł zostać uwzględniony, a dodać trzeba, że z chwilą wniesienia pozwu doszło do przerwania biegu przedawnienia, który rozpocznie się na nowo najwcześniej z chwilą uprawomocnienia się wyroku w sprawie.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 69 ust. 1 pr. bank w związku z powołanymi przepisami, na rzecz powoda należało zasądzić od pozwanej całość kwoty żądanej pozwem wraz z dalszymi odsetkami za opóźnienie w wysokości i na zasadzie przewidzianych w art. 481 § 1 i 2 k.c., za okres od daty wniesienia powództwa (23.01.2017 r.), w której pozostawała w opóźnieniu co do całej kwoty pozwu.

W odniesieniu do pozwanego wskazać należy, że jest on współwłaścicielem nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę umowną kaucyjną zabezpieczającą spłatę zadłużenia z tytułu opisanej wyżej umowy kredytowej do kwoty 600 000 zł.

Hipoteka ta powstała z dniem jej wpisania, tj. z dniem 28.07.2010 r. (por. k. 68). Oznacza to, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 26.06.2009 r. zmieniającej ustawę o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2009, Nr 131, poz. 1075 zm. – dalej jako nowela), która to zmiana weszła w życie z dniem 20.02.2011 r., do hipoteki kaucyjnej powstałej przed tą datą należy stosować przepisy w brzmieniu obecnym (art. 10 ust. 1 noweli). W niniejszej sprawie zatem do hipoteki zabezpieczającej wierzytelność powoda należy zastosować przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece (u.k.w.h.) w brzmieniu aktualnie obowiązującym.

Istotą zabezpieczenia hipotecznego jest to, że wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (art. 65 u.k.w.h.). Ponieważ zgodnie z art. 71 u.k.w.h. zaspokojenie wierzyciela hipotecznego z nieruchomości następuje według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym powód jest zobligowany do uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko każdemu współwłaścicielowi nieruchomości objętej wspólnością łączną, taką jak małżeńska wspólność ustawowa łącząca pozwanych.

Oczywistym jest również, że odpowiedzialność współwłaściciela nieruchomości obciążonej hipoteką zabezpieczającą wierzytelność, zależy od istnienia tej wierzytelności i jej wysokości, a nadto jest ograniczona do tej nieruchomości oraz do wysokości hipoteki.

Mając na uwadze powyższe oraz ustalenia dotyczące wysokości zadłużenia z zabezpieczonego hipoteką na nieruchomości obojga pozwanych, na rzecz powoda należało zasądzić od pozwanego taką samą kwotę jak od pozwanej z tym zastrzeżeniem, że jego odpowiedzialność ogranicza się do nieruchomości i wysokości hipoteki zabezpieczającej zasądzoną należność.

Zbędne było natomiast odnoszenie się do twierdzeń pozwanych dotyczących konieczności uzyskania klauzuli wykonalności przeciwko pozwanemu jako małżonkowi dłużnika. Powód dochodził bowiem roszczenia z powołaniem na hipotekę na nieruchomości, czyniącą pozwanego dłużnikiem rzeczowym wierzytelności objętej hipoteką, zaś uzyskanie klauzuli dotyczy dochodzenia zaspokojenia z majątku wspólnego małżonków w sytuacji, w której jeden z nich nie jest dłużnikiem osobistym lub rzeczowym.

Uwzględniając, że odpowiedzialność każdego z pozwanych wynika z innej podstawy prawnej w wyroku należało również zastrzec, że spełnienie zasądzonego świadczenia przez jednego z nich zwolni drugiego w zakresie rzeczywiście spełnionego świadczenia.

W ocenie Sądu należało dodatkowo uwzględnić kilka istotnych okoliczności, które sprawiają, że odnośnie do obojga pozwanych zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający rozłożenie na raty świadczenia należnego na rzecz powoda.

Zarówno z przedstawionych dokumentów finansowych, jak i niekwestionowanych zeznań pozwanej wynika, że rodzina pozwanych osiąga przychody z działalności gospodarczej pozwanej na poziomie ok. 2 000 zł miesięcznie (wykonywanej fizycznie przez pozwanego), z dorywczych usług pozwanego na rzecz rolników, z czego uzyskuje ok. 1 500 zł miesięcznie z najmu nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę zabezpieczającą wierzytelność powoda, którego czynsz wynosi 2000 zł miesięcznie oraz świadczeń socjalnych (zasilek rodzinny i świadczenie wychowawcze). Rodzina pozwanych składa się w 5 osób, w tym trojga dzieci w wieku 24, 19 i 4 lat. Najstarsze z nich do stycznia 2018 r., w którym podjęło pracę, pozostawało na utrzymaniu pozwanych, studiując poza miejscem zamieszkania. Pozostała dwójka dzieci nadal jest na utrzymaniu pozwanych, przy czym starsze z nich uczy się poza miejscem zamieszkania. Z zeznań pozwanej wynika nadto, że jej mężowi grozi wykonanie orzeczonej jeszcze nieprawomocnie kary pozbawienia wolności, co – zważywszy, że to mąż zajmuje się wykonywaniem usług w ramach działalności gospodarczej pozwanej – może znacząco pogorszyć wyniki finansowe z tej działalności, podobnie jak stało się wówczas, gdy był zatrzymywany i aresztowany w ramach wcześniejszego postępowania karnego, co znajdowało odbicie w dochodach wykazywanych w zeznaniach podatkowych (por. deklaracje k. 325-336). Dostrzec również należy, że nominalna wysokość niespłaconego kapitału kredytu zaciągniętego przez pozwanych w złotych polskich znacząco wzrosła wyłącznie wskutek nieoczekiwanej zmiany kursu waluty obcej, do której indeksowano kredyt (...), a która nastąpiła – co wiadomo powszechnie - w wyniku decyzji władz finansowych innego państwa w 2015 r. Mając zatem na uwadze sytuację rodzinną i finansową pozwanych, którzy oprócz nieruchomości zabezpieczającej wierzytelność powoda, nie dysponują znaczącym majątkiem umożliwiającym osiągnięcie dochodów, wydaje się wysoce prawdopodobnym, że konieczność jednorazowej spłaty całego zadłużenia z tytułu kredytu zachwiałaby materialnymi podstawami ich bytu, zaś natychmiastowe skierowanie egzekucji do nieruchomości pozbawiłoby w ostatecznym rozrachunku jednego z ważnych źródeł dochodów. Z drugiej strony, nie ma realnych przeszkód, by

pozwani spełniali swoje świadczenie na rzecz powoda w ratach właśnie z dochodów uzyskiwanych z nieruchomości na poziomie odpowiadającym tym dochodom. Wskazać również należy, że w ocenie Sądu, nie było realnych przeszkód, by w 2015 r. powód uwzględnił wniosek o restrukturyzację zadłużenia kredytowego. Wydając w tym zakresie decyzję odmowną Bank powołał się na fakt skierowania egzekucji do nieruchomości, podczas gdy w tym czasie od ponad pół roku postępowanie egzekucyjne było umorzone. Wydaje się więc, że powodowi zabrakło woli i determinacji do wyjaśnienia całej sytuacji pozwanych w kontekście umożliwienia im restrukturyzacji zadłużenia i jego bieżącej obsługi, co przecież mogłoby wyeliminować konieczność wypowiedzenia umowy.

Z przytoczonych względów orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku, przy czym na podstawie art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) zasądzone świadczenie rozłożono na raty.

Decydując o wysokości i liczbie rat Sąd uwzględnił to, że zgodnie z pierwotną umową kredyt miał być spłacany w okresie 25 lat (300 rat do lipca 2033 r.), a wysokość dochodów pozwanych pozwala im na jego spłatę bez uszczerbku dla zaspokajania minimalnych potrzeb rodziny (nawet przy uwzględnieniu konieczności odbycia kary przez pozwanego) z dochodów osiągniętych z wynajmu nieruchomości.

W konsekwencji, zasądzoną na rzecz powoda kwotę należności głównej (533 396,22 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 23.01.2017 r. do dnia wyrokowania (39 425,43 zł) rozłożono na 276 rat: pierwsza rata w kwocie 2 096,65 zł płatna do 20.02.2018 r. oraz kolejne 275 rat miesięcznych po 2 079 zł każda, płatne do 20. dnia każdego kolejnego miesiąca, począwszy od marca 2018 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat, liczonymi za okres od daty wymagalności poszczególnych rat do dnia ich zapłaty (art. 481 § 1 i 2 k.c.)

Oznacza to, że spłata całości zadłużenia nastąpi w ciągu 23 lat (276 miesięcy) – do lutego 2041 r., czyli w okresie tylko o 8 lat dłuższym niż pierwotnie przewidywany. Trudno również mówić, by Bank mógł doznać wskutek tego uszczerbku, skoro kwota zasądzonego świadczenia jest wielokrotnie wyższa niż faktycznie wypłacona kwota kredytu w walucie polskiej (nawet po odliczeniu należnych z umowy odsetek) i niemalże sięga granicznej kwoty zabezpieczenia hipotecznego (600 000 zł).

Powództwo zostało uwzględnione w całości z tym ograniczeniem, że zasądzone świadczenie rozłożono na raty. Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu jego kosztów na rzecz strony wygrywającej, co oznacza, że pozwani winni zwrócić uzasadnione koszty poniesione przez pozwanego. Koszty te obejmowały 26 670 zł opłaty od pozwu oraz opłatę od pełnomocnictwa (17 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika (10 800 zł) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r, poz. 1804 ze zm.), tj. łącznie 37 487 zł. Uwzględniając, że sprawa nie było nadmiernie skomplikowana, zaś pełnomocnik powoda pojawił się wyłącznie na pierwszym jej terminie sąd nie dostrzegł wystarczających podstaw do zwiększenia jego wynagrodzenia ponad minimalną stawkę, mimo dwóch współuczestników sporu po stronie pozwanej, albowiem argumentacja powoda w stosunku do obu była w przeważającym stopniu identyczna.

Mając nadto na uwadze dość trudną sytuację materialną pozwanych oraz to, że zasądzone świadczenie rozłożono na raty, ostatecznie na podstawie art. 102 k.p.c. zdecydowano o obciążeniu pozwanych jedynie połową tak obliczonych kosztów procesu (18 743,50 zł), zgodnie z art. 105 k.p.c. obciążając ich nimi w częściach równych (9 371,75 zł).